

Jerzy Grzybowski

KOMITET BIAŁORUSKI W GENERALNYM GUBERNATORSTWIE (1940–1945)

W wyniku działań zbrojnych w 1939 i 1941 r. duże połacie Europy Wschodniej znalazły się pod okupacją niemiecką. Podbite przez Wehrmacht tereny wschodnie charakteryzowały się różnorodnością narodowościową. Niemiecką politykę narodowościową na tych terenach warunkowały przede wszystkim względy ideologiczne i rasowe. Miała ona być podporządkowana nazistowskiej doktrynie krwi i ziemi, i zostać narzędziem opresji i selekcji społeczeństwa. Po zakończeniu wojny przywódcy III Rzeszy planowali stworzyć na omawianym obszarze „bastion niemieckości” przez zasiedlenie podbitych terenów osadnikami z Niemiec oraz marginalizację miejscowej ludności. W myśl tej koncepcji ludność słowiańską (m.in. Polaków, Ukraińców, Białorusinów) czekało wynarodowienie lub wysiedlenie. W praktyce jednak stosunek okupantów do poszczególnych grup narodowościowych był różnicowany, co wynikało z bieżących potrzeb ekonomicznych i wojskowo-politycznych III Rzeszy. W celu ułatwienia sobie zarządzania ludnością okupowanych terenów stosowano zasadę „dziel i rządź”. Starano się rozbudzać lokalne separatyzmy, przeciwstawiać i skłócać poszczególne grupy narodowościowe. Dążono do rozbicia liczniejszych grup na drobne, ponieważ te pierwsze mogły zagrażać interesom niemieckim. Niemcy umiejętnie wykorzystywali antagonizmy narodowościowe do pacyfikacji społeczeństwa miejscowego. Taka polityka wyraźnie dała się zauważyć na terenie Generalnego Gubernatorstwa (GG), w granicach którego znaleźli się przedstawiciele różnych narodowości. Generalny gubernator Hans Frank uważał, że od-

powiednią polityką można było nie tylko zaprowadzić prawo i porządek, lecz także uda się pozyskać część społeczeństwa „do właściwej i częściowo nawet gorliwej współpracy”. Uznał, że wybrane mniejszości narodowe należy traktować w miarę dobrze i zapewnić im częściową przynajmniej opiekę z powodów, które „także zawierają się w naszej polityce wobec Polski”¹. W ten sposób zamierzał stworzyć pewną przestrzeń dla realizacji interesów narodowych poszczególnych grup narodowościowych. Przede wszystkim brano pod uwagę Ukraińców, którzy w GG tworzyli najliczniejszą – po Polakach – grupę narodowościową. Sądził, że w interesie Niemiec leży pozwolenie w określonym stopniu na ukrainizowanie się miejscowej ludności, by przeciwważyć dominujące wpływy kultury polskiej. W związku z tym zatrudniano Ukraińców w ograniczonym stopniu we władzach samorządowych, godzono się na utworzenie ukraińskiej policji pomocniczej, otwieranie szkół ukraińskich, ukrainizację Cerkwi prawosławnej. Nie oznaczało to jednak żadnych przywilejów politycznych dla tej grupy narodowościowej. Władze okupacyjne traktowały ludność ukraińską jako przeciwagę dla Polaków. Okupanci posłużyli się Ukraińcami do realizacji swoich celów politycznych i wojennych².

Polityka „dziel i rządź” znalazła swoje odbicie także w stosunku okupantów do miejscowych Białorusinów, choć w nieporównanie mniejszej skali. Podobnie jak inni „nie-Żydzi”, Białorusini w GG dysponowali z punktu widzenia nazistowskiej antropologii rasowej „przynależnością narodowościową bądź plemienną” i w związku z tym im, jako obywatelom dawnego państwa polskiego, przysługiwały pewne prawa. Przy czym w sprawach kultury i religii otrzymali oni większą swobodę niż Polacy. Ci ostatni zostali wyłączeni z życia publicznego, podczas gdy Ukraińcy i Białorusini byli dowartościowywani w sferze kultury. Działalność ukraińska w GG już doczekała się gruntowych opracowań naukowych³,

¹ F. Grelka, *Polityka narodowościowa niemieckich władz okupacyjnych we wschodniej Polsce w latach 1941–1944. Przebudowa społeczeństwa wielonarodowościowego w społeczeństwo z rasą dominującą*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2, s. 79, 82.

² Ibidem, s. 71–91.

³ R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993; F. Grelka, *Ukrainizacja w dobie podporządkowania ras. Działalność Ukraińskiego Centralnego Komitetu w Generalnej Guberni w latach 1939–1941*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2002, nr 8, s. 114–129; A. Bożyk, *Ukraiński Komitet Centralny – geneza oraz struktura organizacyjno-terytorialna*, „Rocznik Lubelski” 2016, t. 42, s. 133–146.

a tymczasem aktywność Białorusinów nie była przedmiotem należytej uwagi badaczy. W związku z powyższym celem tej publikacji jest próba przeanalizowania organizowania i działalności Komitetu Białoruskiego w Generalnym Gubernatorstwie, który stanowił trzon aktywności polskich obywateli narodowości białoruskiej w GG.

Liczba Białorusinów w GG nie była zbyt wielka. Największe skupisko ludności białoruskiej na ziemiach, które weszły w skład GG, znajdowało się w Warszawie, gdzie w przeddzień II wojny światowej mieszkało około 1000 Białorusinów⁴. Tymczasem, ze źródeł niemieckich wynika, że w 1942 r. na terenie GG było 10 tys. Białorusinów. Plasowali się oni na piątym miejscu (po Polakach, Ukraińcach, Żydach i Rosjanach)⁵. Do liczby tej należy podchodzić z bardzo dużą ostrożnością. Zapewne została ona zawyżona ze względu na to, że za Białorusinów mogli podawać się także przedstawiciele innych narodowości, kierujący się pobudkami koniunkturalnymi. Kwestię białoruską w GG władze okupacyjne traktowały jak marginalną w porównaniu z ukraińską. Niemniej jednak postępowano z Białorusinami w sposób, który przypominał traktowanie Ukraińców. Należy zaznaczyć, że wybuch II wojny światowej przyczynił się do ożywienia aktywności przedstawicieli białoruskiego obozu niepodległościowego. Wówczas główne skupiska działaczy białoruskich znajdowały się w Pradze i Berlinie. Jesienią 1939 r. prezydent Białoruskiej Republiki Ludowej (BRL) na uchodźstwie Wasyl Zacharka i jego pomocnik Jan Jermaczenka wystosowali memoriał do władz niemieckich, w którym wysuwano propozycję zorganizowania grup białoruskich w III Rzeszy i Generalnym Gubernatorstwie, wymieniając Warszawę jako jeden z najważniejszych ośrodków ruchu białoruskiego. Sugerowano przeprowadzenie rejestracji wszystkich Białorusinów zamieszkałych w Polsce i wytypowanie ludzi zdolnych do pracy organizacyjnej, których należało zaangażować w działalność organizacyjną. Podkreślano też konieczność utworzenia radia i prasy białoruskiej w Generalnym Gubernatorstwie⁶.

Ciężko jest jednoznacznie stwierdzić, w jakim stopniu powyższy memoriał działaczy białoruskich wpłynął na dalsze decyzje Niemców. Faktem

⁴ Ю. Туронак, *Беларусь пад нямецкай акупацыяй*, [w:] *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Вільня 2006, с. 534.

⁵ *Жыхарства ў Генэральнай Губэрніі*, „Раніца” 1942, 1 лютага, с. 3.

⁶ Государственный архив Российской Федерации (ГАРФ), ф. 5875, оп. 1, д. 21, л. 76–84.

jednak jest, że władze niemieckie odrzuciły większość postulatów zawartych w memoriale. Niemniej jednak uzyskano akcentację niektórych jego dezyderatów. Na początku 1940 r. zezwolono na utworzenie Białoruskiego Komitetu Pomocy (BKP) w Niemczech. Filie tej organizacji powstały także na terenach Polski, które zostały przyłączone do Rzeszy (np. w Łodzi). Centrala BKP mieściła się w Berlinie. Wkrótce grupa działaczy tego komitetu (Fabian Okinczyc, Aleksy Sienkiewicz) odbyła podróż do Warszawy, której celem było ustalenie bieżących problemów, z jakimi borykała się społeczność białoruska w GG. Po przybyciu do polskiej stolicy nawiązali oni kontakt z Sergiuszem Soroką i Włodzimierzem Łazarzewiczem, miejscowymi działaczami białoruskimi⁷. W styczniu 1940 r. w Warszawie odbyło się zebranie Białorusinów, podczas którego postanowiono utworzyć Białoruski Związek Samopomocy (BZS). Dopiero 9 czerwca 1940 r. władze GG oficjalnie zarejestrowały tę organizację⁸, której prezesem został lekarz Mikołaj Szczors. W skład zarządu głównego także weszli sekretarz Bolesław Mankiewicz (później Mikołaj Żdanowicz) i skarbnik T. Łastowska. W kwietniu lub maju 1941 r. zmieniono nazwę BZS na Komitet Białoruski (KB) w Generalnym Gubernatorstwie. Siedziba władz organizacji mieściła się w Warszawie przy ul. Książęcej 4, m. 7. Zarząd główny komitetu posiadał własną pieczętę z wizerunkiem godła „Pogoń” i napisem *Weissruthenische Komitee in Generalgouvernement*⁹.

Zgodnie ze statutem organizacji jej filie mogły powstawać wszędzie, gdzie zamieszkiwało nie mniej niż 30 Białorusinów. Oprócz Warszawy utworzono również filie KB w Krakowie i Białej Podlaskiej. Filia w Krakowie powstała w czerwcu 1940 r. i w chwili powstania liczyła zaledwie kilkadziesiąt osób¹⁰. Początkowo Białorusini działali jako część Ukraińskiego Komitetu Pomocy¹¹. Nie wcześniej niż w grudniu 1941 r. grupa ta przekształciła się w krakowską filię KB w GG. Powstał przy niej oddział pracy¹². Brak jednak jakichkolwiek informacji na temat obsady

⁷ У. Сакалоўскі, У. Ляхоўскі, *Нямеччына й беларускі нацыянальны рух напярэдадні й у першыя гады Другой Сусьветнай Вайны*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2000, nr 13, s. 13.

⁸ „Раніца” 1940, 23 чэрвеня.

⁹ Archiwum Akt Nowych (AAN), sygn.: 214, I, t. 7.

¹⁰ „Раніца” 1940, 23 чэрвеня.

¹¹ Ibidem, 29 верасня.

¹² Ibidem, 10 снежня.

kierowniczej tej filii. Wiadomo, że wiosną 1941 r. utworzono koło BKP w Częstochowie, które organizacyjnie podlegało krakowskiej filii¹³. Jak wspomniano wyżej, filia KB powstała także w Białej Podlaskiej. Kierowali nią Aleksy Sienkiewicz i Jerzy Wieżen. W lutym 1942 r. wybrano nowy skład kierownictwa – Michał Szyrkowski (prezes), J. Wieżen i M. Stryżka (członkowie zarządu). Tymczasem, 25 listopada 1942 r. ponownie odbyły się wybory, w wyniku których wybrano nowy zarząd w składzie B. Maniekiewicz (prezes), S. Żamojda (wiceprezes) i J. Wieżen (sekretarz). Mimo że ludność białoruska w tym powiecie była nieliczna, władze niemieckie obsadziły członkami KB stanowiska na niższym szczeblu w administracji powiatowej¹⁴. Zebrane dokumenty odnotowują nazwiska wójtów-Białorusinów w Janowie Podlaskim (Tadeusz Zakrzewski), Zabłociu (Bazyli Łastawka), Hołowczycach (Jan Szabanowicz), Rokitnie (Paweł Taukacz), Konstantynowie (Kazimierz Chodar), Bohukałach (Anatol Atraszczenko). W wymienionych miejscowościach w latach 1941–1942 powstały kółka KB, które podlegały filii w Białej Podlaskiej. Na podstawie analizy prasy białoruskiej można odtworzyć chronologię powstawania i obsadę kierowniczą tych kół. Koło w Zabłociu założono 22 listopada 1942 r. (N. Nikoniuk – kierownik, J. Sawczuk – zastępca, J. Rybski – sekretarz), w Rokitnie – 29 listopada 1942 r., w Hołowczycach – 6 grudnia tegoż roku. Należy dodać, że filii w Białej Podlaskiej podlegało również koło w Lublinie¹⁵.

Kierownicy poszczególnych filii byli jednocześnie doradcami do spraw białoruskich przy gubernatorach dystryktów, pośrednicząc między centralą i poszczególnymi filiami oraz BKP i władzą dystryktu. Działalność KB była podporządkowana niemieckiej władzy administracyjnej: kwestie opieki społecznej – Głównemu Wydziałowi Spraw Wewnętrznych rządu GG, a sprawy kulturalno-oświatowe – Głównemu Wydziałowi Nauki, Wychowania i Oświaty Ludowej oraz Służbie Bezpieczeństwa. Korespondencja wewnętrzna pomiędzy jednostkami BKP odbywała się po białorusku, natomiast z urzędami okupacyjnymi – w języku niemieckim. Uprawnienia Komitetu Białoruskiego były mocno ograniczone, jego statut zaś powstał pod dyktando wydziału głównego Administracji

¹³ „Раніца” 1941, 31 сакавіка.

¹⁴ Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (BUW), sygn.: BIP KG AK, 14209, k. 39.

¹⁵ „Раніца” 1942, 29 лістапада.

Wewnętrznej. Organizacja miała zajmować się dożywianiem ludności, edukacją oraz pomocą dla uciekinierów, ludności ewakuowanej (zwłaszcza tej z terenów Białorusi Zachodniej, przyłączonej 27 października 1939 r. do Związku Sowieckiego) i członków rodzin jeńców wojennych. W odróżnieniu od Żydowskiej Samopomocy Społecznej i polskiej Rady Głównej Opiekuńczej (RGO), KB był finansowany częściowo z budżetu GG. Władze GG dopuściły do powstania trzech komitetów pomocowych (ukraińskiego, rosyjskiego i białoruskiego) po to, by sprawy wywołujące najczęściej konfliktów, czyli zaopatrzenia, opieki medycznej, szkolnictwa i kultury, nie spoczywały na barkach okupanta, a były w gestii miejscowego społeczeństwa. Odpowiadało to linii polityki wobec mniejszości narodowych, polegającej na całkowitym wykorzystaniu i jednoczesnym nadzorze politycznym. Trafnie opisuje to urzędnik odpowiedzialny w GG za kwestie narodowościowe:

Założenia, z których wychodzimy przy sprawach pomocy społecznej i opieki, są więc natury politycznej. Rozstrzyganie wszystkich kwestii związanych z opieką i pomocą społeczną następuje zgodnie z niemiecką polityką wobec ras i polityką ludnościową [...]. Żebyśmy mogli wywierać pośredni wpływ na grupy narodowościowe, naszej opiece społecznej przypada zadanie decydowania o tym, do kogo i w jakiej wysokości trafi pomoc i obserwowania grup narodowych, żeby upewnić się, czy z przyczyn społecznych nie rodzą się oddolne ruchy polityczne¹⁶.

Zgodnie ze statutem KB miał charakter społeczno-kulturalny. Samo-pomoc społeczna zakładała m.in. zbieranie darów od zamożniejszych członków, staranie się o pomoc materialną od władz niemieckich i rozdzielanie tej pomocy pomiędzy członkami¹⁷. W Warszawie prowadzono również stołówkę, z której codziennie korzystało około 150 osób. Udzielano również porad i konsultacji prawnych (np. pisanie podań lub skarg do władz niemieckich). Za niewielką opłatą świadczone również usługi lekarskie (dr Antoni Kraskowski, ul. Graniczna 10/7). W gestii władz

¹⁶ Cyt. za: F. Grelka, *Polityka narodowościowa...*, op. cit., s. 83.

¹⁷ Porcja miesięczna na jednego członka Komitetu Białoruskiego wynosiła m.in.: 2 kg chleba, 1 kg mąki, 4 kg makaronu, 1 kawałek mydła toaletowego, pewną ilość cukierków i marmolady. Poza tym od czasu do czasu wydawano również po 1 kg mięsa i 1 litrze wódki. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego (IPMS), sygn. A.XII.7/12, Notatka ppłk. Banacha do MSW dot. Białoruskiego Związku Samopomocy, z 25 maja 1941 r.

Komitetu znajdowała się także kwestia poszukiwania pracy dla swoich członków przez Arbeitsamt oraz udzielanie pożyczek pieniężnych. Komitet Białoruski prowadził także czynną pracę kulturalno-oświatową, m.in. organizując tzw. wieczory sobotnie dla członków, na których wygłaszano referaty na temat historii i kultury oraz aktualnej sytuacji Białorusi. Wykłady i odczyty dla członków organizacji wygłaszali m.in. Mikołaj Szczors, Jan Stankiewicz, ks. Wincenty Godlewski, ks. Piotr Tatarynowicz, Czesław Chaniawko¹⁸. Ponadto w Warszawie odbywały się wieczorowe kursy białorutenistyki, obejmujące naukę języka białoruskiego, historii i geografii Białorusi oraz kurs języka niemieckiego. W styczniu 1941 r. przy warszawskiej filii powstała sekcja młodzieżowa, nad którą opiekę objął Mikołaj Żdanowicz. W tym czasie powstała również sekcja żeńska, którą opiekował się ks. Wincenty Godlewski. Przy organizacji zorganizowano również bibliotekę, chór (25 osób) i orkiestrę. Władze komitetu bezskutecznie czyniły starania o uzyskanie zgody władz GG na wydawanie gazety białoruskiej¹⁹.

Warto zastanowić się nad stanem liczebnym KB w Generalnym Gubernatorstwie. Początkowo do organizacji zapisało się przeszło 700 ludzi. We wrześniu 1940 r. KB liczył już 1300 członków²⁰, a w listopadzie ich liczba wzrosła do 1850²¹. Natomiast w marcu 1941 r. Komitet Białoruski zrzeszał 2530 osób²². Faktem jest, że w marcu 1942 r. do KB należało już blisko 6 tys. osób. Większość tych ludzi znajdowała się w Warszawie. Część członków KB stanowili polscy jeńcy wojenni, którzy od wiosny 1940 r. byli zwalniani z obozów przez władze niemieckie. Drugie źródło rekrutacji stanowili uciekinierzy z tzw. Zachodniej Białorusi, którzy we wrześniu 1939 r. w obliczu ofensywy wojsk sowieckich uciekli do centralnej Polski. Zastępuje na uwagę skład narodowościowy KB. Oficjalnie członkiem organizacji mogły zostać tylko osoby narodowości białoruskiej. Rzeczywistość jednak odbiegała od tych założeń. Według danych wywiadu polskiego, Białorusini stanowili około 75% członków KB, natomiast

¹⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), sygn.: BU 003172/33, t. 2, k. 131.

¹⁹ IPMS, sygn. A.XII.7/12, Notatka ppłk. Banacha do MSW dot. Białoruskiego Związku Samopomocy, z 25 maja 1941 r.

²⁰ „Раніца” 1940, 29 верасня.

²¹ Ibidem 1941, 25 лютага.

²² IPMS, sygn. A.XII.7/12..., op. cit.

reszta to Rosjanie, którzy z pewnych względów nie chcieli należeć do organizacji rosyjskich, oraz Polacy zza Bugu, którzy zdołali wykazać się dowodami świadczącymi o tym, że pochodzą z Białorusi. U źródeł tego zjawiska leżały względy natury praktycznej. Jak wspomniano, członkowie organizacji białoruskiej cieszyli się pewnymi przywilejami społecznymi, w odróżnieniu od ludności polskiej, co spowodowało, że do Komitetu Białoruskiego wstąpiło wielu Polaków z ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, którzy podawali się za Białorusinów. Zapisując się do komitetu, ci ludzie kierowali się chęcią przetrwania w warunkach wojny. Z kolei działaczom białoruskim zależało na zwiększeniu liczby członków organizacji, gdyż od niej zależała wysokość pozyskanych środków finansowych. W związku z powyższym przymykano oczy na zapisywanie do KB osób narodowości polskiej. Poza tym działacze białoruscy często automatycznie zaliczali wszystkich urodzonych na ziemiach białoruskich bez względu na narodowość. Jeden z Polaków z powiatu słonimskiego – Bolesław Rymsza – w następujący sposób wspominał okoliczności zapisania do KB:

Gdy się znalazłem w Warszawie, spotkałem Lewkowicza Eliasza, Białorusina, który usłyszawszy, co mnie spotkało na granicy, znalazł dla mnie wyjście z sytuacji, a mianowicie zaproponował mi wstąpienie do Komitetu Białoruskiego, który istnieje w Warszawie i pod pozorem przynależności do narodowości białoruskiej miałem otrzymać zaświadczenie dające szereg uprawnień, przywilejów, zwalniające od pułapek. Na propozycję się zgodziłem i do komitetu wstąpiłem [...] Wypełniłem ankietę, podałem, że jestem Białorusinem, faktycznie jest[em] Polakiem. Podałem, że jestem Białorusinem w tym celu, żeby mnie przyjęto do komitetu i żebym mógł korzystać z przywilejów. Zaraz wydano mi zaświadczenie w języku niemieckim i białoruskim²³.

Przedstawiciele inteligencji stanowili znikomy odsetek członków Komitetu Białoruskiego. Przykładowo, w marcu 1941 r. na ponad 2 tys. członków przypadało jedynie 36 osób legitymujących się wyższym wykształceniem. W ocenie podziemia polskiego 80% członków stanowiła bierna politycznie i narodowo masa ludzi, która wstępując do KB, kierowała się pobudkami materialnymi²⁴.

²³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), sygn.: BU 003172/33, t. 2, k. 145, 152.

²⁴ IMPS, sygn.: A.XII.7/12..., op. cit..

Wśród przywódców Komitetu Białoruskiego nie było jednomyślności co do przyszłości Białorusi. Z oczywistych względów wszyscy deklarowali bezwzględną lojalność wobec III Rzeszy i głosili hasła odrodzenia niezależnego państwa białoruskiego przy wsparciu Niemiec. W rzeczywistości jednak reprezentowano szeroki wachlarz poglądów. Jedni stawiali wyłącznie na związek z Niemcami, drudzy wiązali nadzieję na odrodzenie państwa białoruskiego, licząc na wsparcie aliantów zachodnich. Wśród najbardziej znanych zwolenników opcji proniemieckiej byli Fabian Okinczyc i ks. Wincenty Godlewski. Tymczasem Jan Stankiewicz prowadził poufne rozmowy z polskim podziemiem niepodległościowym. Do różnicy poglądów politycznych dochodziły ambicje poszczególnych przywódców. Przejęcie kontroli nad KB zapewniało dobre pozycje wyjściowe do dalszej rywalizacji politycznej²⁵. Wiosną 1940 roku F. Okinczycowi udało się odsunąć od kierownictwa dotychczasowego prezesa Komitetu Białoruskiego M. Szczorsza i zająć jego miejsce. Na skutek interwencji SD w połowie 1940 r. Szczorsowi udało się jednak odzyskać stanowisko. Do połowy 1940 r. stanowiska kierownicze w organizacji zostały „oczyszczone” ze zwolenników F. Okinczyca²⁶.

Działalność białoruska w GG nie uszła uwadze polskiego podziemia niepodległościowego, które bacznie obserwowało poczynania Białorusinów. Przyjmowanie do Komitetu Białoruskiego Polaków umożliwiło przeniknięcie do tej organizacji członków podziemia polskiego niepodległościowego. Od początku powstania organizacji Związek Walki Zbrojnej oraz inne organizacje konspiracyjne (np. Polski Obóz Narodowo-Syndykalistyczny) miały w niej swoich agentów, dzięki czemu podziemie polskie było wtajemniczone niemal we wszystkie sprawy Białorusinów. Jako zakonspirowani członkowie podziemia w KB działali m.in. Bolesław Rymśa, Kazimierz Abramowicz, Michał Biercewicz, Kazimierz Sławewki, Zofia Dobrzyńska²⁷. Wszyscy wstąpili do KB na rozkaz swoich przełożonych, by móc mieć wgląd w sprawy wewnętrzne komitetu. Prowadzili

²⁵ ГАРФ, ф. 5875, оп. 1, д. 41, л. 57–58.

²⁶ IPMS, sygn. A.XII.7/12, Notatka ppłk. Banacha do MSW dot. Białoruskiego Związku Samopomocy, z 25 maja 1941 r.; Ю. Туронак, *Беларусь пад нямецкай акупацыяй...*, op. cit., c. 535.

²⁷ AIPM, sygn.: BU 003172/33, t. 2, k. 1–60, 151.

aktywną działalność wywiadowczą i wywrotową, informując kierownictwo podziemia o poczynaniach działaczy białoruskich²⁸.

Przywódcy Komitetu Białoruskiego czynnie współpracowali z niemieckim wywiadem wojskowym. Abwehra traktowała KB jako swoistą bazę werbunkową ochotników do oddziałów dywersyjnych i wywiadowczych. KB był źródłem ochotników do szkół dywersyjnych Abwehry. Z ramienia Komitetu Białoruskiego werbunkiem zajmował się w Warszawie Włodzimierz Łazarewicz²⁹ i w Białej Podlaskiej – Jerzy Wiżen i Aleksy Sienkiewicz. Po krótkim przeszkoleniu przez niemiecki wywiad wojskowy agenci byli przerzucani przez granicę niemiecko-sowiecką z zadaniem prowadzenia działalności szpiegowskiej i wywrotowej³⁰. Na terenie ZSRS mieli oni prowadzić działalność wywiadowczą i wywrotową m.in. przez uruchomienie siatki antysowieckiej opartej na przedwojennym aktywie organizacji białoruskich. W miarę zbliżania się wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej działania Abwehry dotyczące werbunku emigrantów białoruskich uległy nasileniu. W maju 1941 r. przystąpiono do tworzenia oddziałów dywersyjnych złożonych z Białorusinów. 5 maja sformowano pluton komandosów w miejscowości Lamsdorf (obecnie Łambinowice). Od 12 maja 1941 r. oddział nosił nazwę „1 Białoruski Pluton Szturmowy”. Białoruscy komandosi byli werbowani m.in. w obozach jenieckich, gdzie przebywali żołnierze polscy narodowości białoruskiej wzięci do niewoli w kampanii 1939 r. W szczytowym okresie pluton liczył 54 żołnierzy (w tym oficer i 2 chorążych Wojska Polskiego). Na dowódcę mianowano chorążego Włodzimierza Koczana, członka KB. W przededniu wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej dywersanci białoruscy zostali podzieleni na kilka grup i przerzuceni na stronę sowiecką w celu sparaliżowania działań Armii Czerwonej na terenach, które wkrótce miały być zajęte przez Wehrmacht³¹. Oprócz wspomnianego wcześniej plutonu Białorusini byli

²⁸ 27 maja 1941 r. w Ostrołęce policja niemiecka aresztowała członka Komitetu Białoruskiego Bolesława Rymśkę pod zarzutem rozpowszechniania wśród ludności ulotek ZWZ. AIPM, sygn.: BU 003172/33, t. 2, k. 31.

²⁹ AIPM, sygn.: BU 003172/33, t. 2, k. 187–188.

³⁰ AIPM, sygn.: BU 003172/33, t. 2, k. 116–117, 152–153; *Органы государственной безопасности СССР в Великой Отечественной войне. Сборник документов*, т. 5, ч. 1, Москва 2000, с. 80.

³¹ Kurs szkoleniowy komandosów miał trwać 2 miesiące i obejmował m.in.: postępowanie się wszystkimi rodzajami niemieckiej i sowieckiej broni palnej, prace saperskie, dywersję na

wcielani do specjalnego szkolnego pułku „Brandenburg” 800 (*Lehrregiment Brandenburg z.b. V 800*), który też miał za zadanie prowadzenie dywersji na zapleczu Armii Czerwonej³².

Członkowie KB nie tylko zajmowali się werbunkiem dywersantów, lecz również byli odpowiedzialni za przerzut ich do ZSRS. Filia tej organizacji w Białej Podlaskiej funkcjonowała jako dogodny punkt przerzutowy, którym kierowali wspomniani wcześniej J. Wieżen i A. Sienkiewicz. Wiosną 1941 r. wzdłuż granicy uruchomiono także punkty przerzutowe w rejonie Ostrołęki (kierownik Bolesław Rymśa) i w miejscowości Stara Wieś, pod Suwałkami (kierownik Kazimierz Abramowicz)³³. Tytułem przykładu można przytoczyć relacje B. Rymśy:

Jeśli chodzi o mnie, otrzymałem 200 marek jako fundusz dla zorganizowania punktu przerzutowego. Przerzucaliśmy młodych Białorusinów, którzy przechodzili szkolenie na Dolnym Śląsku. Pewnego razu przerzuciłem dwóch Białorusinów przysłanych w połowie czerwca 1941 r. do Ostrołęki [...] Następnym razem oficer niemiecki przyjechał, a wraz z nim samochód pełny Białorusinów. Część tych Bia-

kolei, topografię wojskową, udzielanie pierwszej pomocy, walkę na noże. W plutonie obowiązywała komenda w języku białoruskim. 8 czerwca 1941 r. żołnierze plutonu złożyli przysięgę na wierność Białorusi. Po przerzuceniu na stronę sowiecką w czerwcu 1941 r. większość przescholonych w szybkim trybie i niedoświadczonych komandosów trafiła do niewoli sowieckiej. Беларуская бібіятэка імя Францішка Скарыны (ББФС), Адзел рукапісаў. Дзёнік загадаў камандзіра 1-га Беларускага штурмовага звязу (травень—чэрвень 1941 г.). Справаздача У. Качана з дзейнасці 1-га Беларускага штурмовага звязу, 29 студзеня 1945 г.

³² Z instrukcji dowództwa Abwehry z 31 maja 1941 r. wynika, że żołnierze pułku mieli zorganizować liczne dywersje na szlakach komunikacyjnych oraz kolei. Na terytorium Białoruskiej SRS miały to być w pierwszej kolejności m.in.: akcje dywersyjne na szosie Brześć–Wólka, Wysoko-Litewskie–Prużana, Białystok–Zambrów, Kobryń–Bereza Kartuska, Ostrów Mazowiecka–Białystok i Białystok–Wołkowysk oraz na kolei (m.in.: mosty przez Muchowiec w okolicach Brześcia i Kobrynia, przez Leśną, Narew, Jesiodłę); w drugim rzucie: szosa Bereza Kartuska–Stuck, Brześć–Baranowicze oraz dywersje na kolei (m.in. mosty przez Żegółankę, Szczarę). W trakcie przygotowania do działań dywersyjnych brano pod uwagę współpracę z ruchem antysowieckim, m.in. białoruskim. W skład wspomnianych grup dywersyjnych miało wchodzić od 2 do 4 osób znających język białoruski. Poza tym planowano, że po rzuceniu na tyłach Armii Czerwonej komandosi niemieccy będą współdziałać z miejscowymi „leśnymi” białoruskimi i litewskimi. W związku z tym przewidywano stosowanie hasel oraz oznaczeń rozpoznawczych. Dla Białorusinów było to hasło „Mińsk”. Nakazywano także używanie czerwonych opasek z białym lub niebieskim pasem po środku. Te wskazówki miały wejść w życie w dniu poprzedzającym atak Wehrmachtu. Bundesarchiv-Militärarchiv (BA-MA), RH 19 II 409.

³³ AIPN, sygn.: BU 003172/33, t. 2, k. 116–117, 152–153.

lorusinów przywiezionych przez oficera ja przerzuciłem przez granice niemiecko-radziecką w okolicach Ostrołęki, część zaś pojechało do Suwałk, gdzie miał zorganizowany punkt przerzutowy Abramowicz. Przerzuceni przeze mnie Białorusini zostali zaaresztowani przez władze radzieckie i kilka dni po zajęciu Białegostoku przez wojska niemieckie uwolnieni z więzienia. Przerzut miał miejsce na cztery dni przed wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej w 1941 r.³⁴

Działalność Komitetu Białoruskiego w GG z samego początku istnienia tej organizacji przyciągnęła uwagę wywiadu sowieckiego. Sowieci byli świadomi współpracy działaczy KB z Abwehrą. W raporcie naczelnika wojsk ochrony pogranicza BSRS z 24 stycznia 1941 r., czytamy m.in.: „W Warszawie i Białej Podlaskiej stworzono nacjonalistyczne białoruskie organizacje, których przywódcy i członkowie związani są z gestapo i wywiadem wojskowym na poziomie typowania, werbunku i przerzucania do ZSRS agentury”³⁵. Strona sowiecka potrafiła skutecznie przeciwdziałać tym akcjom Niemców. Od 1 stycznia do 10 czerwca 1941 r. na terenie BSRS zatrzymano 2080 „naruszających granicę”, będących agentami wywiadu niemieckiego³⁶. Można przyjąć, że byli wśród nich członkowie wspomnianych ekspozytur białoruskich. Podjęto również próbę rozpracowania KB. Rozpracowanie Komitetu Białoruskiego określono kryptonimem „Swastyka”. Bezpiecze sowieckiej udało się przechwycić kilku białoruskich agentów Abwehry. W lipcu 1940 r. sowiecka straż graniczna zatrzymała jednego z kurierów M. Szczorsa. NKGB zwerbował go pod pseudonimem „Jastrzębow”. Agent ten otrzymał zadanie powrotu do Warszawy w celu: 1) ustalenia kanałów wpływu KB na tereny Białoruski Sowieckiej i 2) ustalenia zasad działalności propagandowej KB. Dzięki „Jastrzębowowi” na celowniku NKGB znalazła się grupa Białorusinów – krewnych kierowników KB (m.in. F. Okinczyca, M. Szczorsa i A. Sienkiewicza), którzy żyli w BSRS. Poczyniono starania mające na celu zwerbowanie A. Sienkiewicza przez wywieranie nacisków na jego ojca mieszkającego w Nowym Świerzniu (pow. Stołpcy). W sposób analogiczny próbowano dotrzeć do F. Okinczyca. W efekcie stronie sowieckiej udało

³⁴ AIPN, sygn.: BU 003172/33, t. 2, k. 153.

³⁵ *Пограничные войска СССР. Сборник документов и материалов. 1939–июнь 1941*, Москва 1970, s. 344.

³⁶ *Ibidem*, s. 390.

się przeniknąć w otoczenie KB, dzięki czemu miano dobre rozeznanie w działalności białoruskiej w Generalnym Gubernatorstwie. W jednym z raportów konfidenta sowieckiego czytamy m.in.:

Białoruski Komitet Samopomocy założony przez gestapo mieści się w Warszawie przy ulicy Książęcej 6 m. 7, w dużym gmachu. Sala, w której odbywają się posiedzenia, ozdobiona jest flagami narodowymi, godłem białoruskim otoczonym swastyką faszystowską, przy czym interesujące jest także to, że w tej samej sali wisi portret poety Jakuba Kołasa³⁷.

Organa sowieckie posiadały dość szczegółowe informacje na temat przeszłości prezesa KB M. Szczorsa. W celu rozpracowania KB zamierzano skierować za granicę agenta „Brauna”³⁸. Nie jesteśmy w stanie poznać nazwisk wszystkich agentów wywiadu sowieckiego, którzy działali w KB. Wiadomo, że mogli znajdować się wśród nich Bazyli Litwińczyk i Kleopatra Pawłowska, którzy byli powiązani z podziemiem komunistycznym³⁹.

Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej i zajęciu Białorusi przez Wehrmacht część działaczy KB (np. J. Stankiewicz, A. Sienkiewicz) wyjechała do Mińska, gdzie zaangażowała się w organizację okupacyjnej administracji cywilnej. Działacze KB w GG liczyli się z tym, że Niemcy umożliwią utworzenie państewka białoruskiego pod kuratelą Berlina. W związku z tym potajemnie projektowano nawet przyszły rząd, w którym kluczowe stanowiska miały przypaść kierownikom Komitetu Białoruskiego w GG. Gdy jednak okazało się, że władze III Rzeszy nie rozważają takiej możliwości, niektórzy (M. Szczors) powrócili do Warszawy, gdzie zajęli się pracą kulturalno-oświatową wśród przebywających w GG rodaków. Nie tracili jednak z pola widzenia sytuacji na Białorusi. Spodziewali się, że wkrótce nastąpi lepsza koniunktura polityczna, która pozwoli im na powrót do kraju i włączenie się w tworzenie białoruskiego bytu państwowego u boku Niemiec⁴⁰.

³⁷ Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (НАРБ), ф. 4п, воп. 21, спр. 2080, л. 55–59.

³⁸ AIPN, sygn.: 00231/228, t. 14.

³⁹ Ю. Туронак, *Школа на Святаерскай вуліцы*, [w:] Ён жа, *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Вільня 2006, с. 804.

⁴⁰ J. Grzybowski, *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956*, Warszawa 2011, s. 130.

Latem 1941 r. ukształtował się nowy skład zarządu głównego KB, który nie uległ zmianie do końca wojny: M. Szczors (prezes), M. Żdanowicz (wiceprezes), Cz. Chaniawko, ks. P. Tatarynowicz, N. Sawczyk i inni. W omawianym okresie aktywność przejawiały dwie filie KB – w Warszawie i Białej Podlaskiej. Skupiona wokół KB kolonia białoruska w Warszawie prowadziła aktywną działalność kulturalno-oświatową. Utworzono chór i amatorski zespół dramatyczny. Dla widzów wystawiano sztuki w języku białoruskim (np. *Wybory prezesa* Janki Byliny i *Sąd* Władysława Gołubka) oraz urządzano koncerty. Nadal odbywały się wykłady i prelekcje dla członków organizacji. Za największe pokłosie pracy filii warszawskiej należy uznać otwarcie jesienią 1942 r. szkoły białoruskiej. 7-klasowa placówka istniała w latach 1942–1944 i znajdowała się w Warszawie na ul. Świętojerskiej 18. Była to jedyna na terenie GG szkoła białoruska. Naukę w niej pobierało około 60 osób. Większość uczniów stanowiły dzieci z niezamożnych rodzin. Dyrektorem szkoły został B. Litwińczyk. Szkołę utrzymywano ze środków Warszawskiego Zarządu Szkolnego. Ponadto znacznego wsparcia szkole udzielała Rada Gówna Opiekuńcza. Przy szkole utworzono bursę dla uczniów (kierownik K. Pawłowska), która była utrzymywana przez KB. W szkole działał złożony z uczniów zespół teatralny (kierownik Ludmiła Pańko). Przy wsparciu KB w lipcu i sierpniu 1943 r. zorganizowano kolonię dla uczniów we wsi Zabłocie (powiat bialski)⁴¹.

Na osobną uwagę zasługuje działalność filii KB w Białej Podlaskiej. Placówka ta powstała z myślą o prowadzeniu akcji dywersyjnej w ZSRS. Po 22 czerwca 1941 r. utraciła więc swoje pierwotne znaczenie. Odtąd jej działalność skupiała się wyłącznie na pracy kulturalno-oświatowej i społecznej. Odsetek osób deklarujących narodowość białoruską w powiecie był znikomy. Tymczasem wielu mieszkańców wyznania prawosławnego mówiących mieszkanką dialektów ukraińsko-białoruskich nie posiadało wykrystalizowanego poczucia świadomości narodowej. Właśnie ta ludność była obiektem agitacji narodowej prowadzonej przez działaczy KB. W celu krzewienia białoruskich wartości narodowych z inicjatywy Komitetu Białoruskiego regularnie urządzano obchody świąt narodowych. Tak na przykład 15 listopada 1942 r. w Janowie Podlaskim odbyły się obchody

⁴¹ Ю. Туронак, *Школа на Свентаерскай...*, op. cit., s. 802–805.

rocznicy powstania antybolszewickiego w Słucku w 1920 r. Prowadzono również kolportaż prasy białoruskiej wśród miejscowego chłopstwa. Gazety białoruskie otrzymywano z Mińska, Rygi, Berlina, Wilna i Białegostoku. W związku ze zbliżającym się spisem ludności w GG w marcu 1943 r. działacze KB na łamach prasy białoruskiej apelowali do chłopów Podlasia o podawanie narodowości białoruskiej. Podkreślano, że w nieodległej przeszłości Białorusini byli wprowadzani w błąd przez obcych rachmistrzów, przez co zapisywali się jako Polacy i Rosjanie. Zwłaszcza nawoływano, by przy zapisywaniu swej narodowości chłopci nie kierowali się zasadą konfesyjną (w myśl stereotypu: katolik – Polak, prawosławny – Rosjanin)⁴². Działacze białoruscy nie mogli poszczycić się większymi sukcesami w „unarodowieniu” mieszkańców Podlasia. Hasła białoruskie nie znajdowały posłuchu u większości chłopów, które na tym terenie były zjawiskiem zupełnie nowym i niespotykanym do tej pory. Ponadto działacze KB mieli dość ograniczone możliwości oddziaływania na miejscową ludność (m.in. brak szkolnictwa), która nie przejawiała większego zainteresowania ideami narodowymi, a była zajęta ciężką codzienną pracą i troską o przetrwanie w warunkach wojny. Świadomość tego mieli działacze białoruscy, którym przyszło pracować na tym terenie⁴³.

Poważną przeszkodą w działalności Białorusinów na Podlasiu Południowym była aktywność ukraińska, która rozwinęła się pod okupacją niemiecką. Działacze białoruscy i ukraińscy nie ukrywali wzajemnego wrogiego stosunku. Problem polegał na tym, że Podlasie zaliczano do regionów o mieszanej narodowościowo ludności. Zarówno więc Białorusini, jak i Ukraińcy uważali, że są tu u siebie. Zgodnie z koncepcjami ukraińskimi Podlasie należało do tzw. ukraińskiego obszaru etnicznego. Białorusini z kolei traktowali tę ziemię jak obszary częściowo lub całkowicie zamieszkiwane przez ludność białoruską. Spór ukraińsko-białoruski o Podlasie uwarunkowany był historycznie. Problem przynależności etnicznej i państwowej tego regionu był poruszany w latach 1918–1919 podczas rokowań między działaczami ukraińskimi i białoruskimi. Strony zgadzały się co do tego, że jest to obszar przejściowy od gwar białoruskich

⁴² І. Максимюк, *Пераніс насельніцтва ў Генэральнай Губэрніі, „Раніца” 1943, 7 лютага, с. 2.*

⁴³ НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 31, л. 28.

do ukraińskich⁴⁴. Działacze ukraińscy i białoruscy dokładali wszelkich starań, by przekonać nieświadomą narodowo miejscową ludność do ukraińskości bądź białoruskości. Pod okupacją niemiecką powiat biały stał się terenem aktywnej działalności działaczy ukraińskich⁴⁵. Strony ukraińska i białoruska oskarżały się nawzajem o próbę wejścia w bezprawne posiadanie obcych narodowościowo ziem. W związku z powyższym starania Komitetu Białoruskiego w GG o utworzenie szkolnictwa białoruskiego i białoruskiej policji pomocniczej na tym terenie Ukraińcy odbierali jako przejaw działalności wymierzonej w ukraińską rację stanu. Antagonizmy między przedstawicielami ruchu białoruskiego i ukraińskiego na Podlasiu pod okupacją niemiecką odnotowały źródła polskie i ukraińskie⁴⁶. Co prawda, w prasie białoruskiej nie nazywano wprost rzeczy po imieniu, pisząc jedynie o wrogim stosunku do działalności białoruskiej na Podlasiu ze strony „braci słowiańskich”. Tym samym czyniono aluzje do Ukraińców⁴⁷. Czasem konfrontacja przybierała bardzo drastyczne formy. Istnieją pewne przesłanki pozwalające przypuszczać, że ukraińskie podziemie nacjonalistyczne ponosi odpowiedzialność za śmierć niektórych działaczy Komitetu Białoruskiego w powiecie białymskim. Przykładowo, z rąk nieznanymi sprawcami zginęli wójtowie i kierownicy Komitetu Białoruskiego: w Hołowczycach – Jan Szabanowicz (4 grudnia 1942 r.), Konstancyńowie – Kazimierz Chodar (26 marca 1943 r.), Rokitnie – Paweł Taukacz (26 maja 1943 r.), Bohukałach – Anatol Atraszczenko (30 czerwca 1943 r.)⁴⁸.

Jedną z ważnych płaszczyzn działalności białoruskiej w GG był Kościół prawosławny. W związku z tym warto bliżej przyjrzeć się jego sytuacji i poczynaniom Białorusinów. Szacuje się, że liczba wyznawców prawosła-

⁴⁴ D. Michaluk, *Przebieg granicy między Białoruską Republiką Ludową a Ukraińską Republiką Ludową w koncepcjach ukraińskich i białoruskich działaczy narodowych w latach 1918–1919. Przedstawienie kartograficzne*, [w:] *Białoruś w XX stuleciu w kręgu kultury i polityki*, Toruń 2007, s. 245–268.

⁴⁵ Przedstawicielstwa Ukraińskiego Komitetu Pomocy w dystrykcie lubelskim funkcjonowały m.in. w Białej Podlaskiej i Janowie Podlaskim. A. Bożyk, *Ukraiński Komitet Centralny – geneza oraz struktura organizacyjno-terytorialna*, „Rocznik Lubelski” 2016, t. 42, s. 143–144.

⁴⁶ BUW, sygn. ВІР КГ АК, 14209, k. 39; Е. Пастернак, *Нарис історії Холмицизни і Підляшшиа*, Торонто 1968, s. 263–265.

⁴⁷ *Беларуская хроніка. Варшава*, „Раніца” 1942, 23 жніўня, с. 3.

⁴⁸ „Раніца” 1942, 25 снежня; *ibidem* 1943, 13 чэрвеня; НАРБ, ф. 384, воп. 1, спр. 160, л. 312.

wia na terenie GG wynosiła ok. 300 tys. ludzi. Po klęsce 1939 r. struktury Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (PAKP) uległy likwidacji. Okupanci nie liczyli się z niezależnym (autokefalicznym) statusem Kościoła prawosławnego w Polsce i przystąpili do tworzenia nowej organizacji kościelnej – odpowiadającej ich celom politycznym. Początkowo wśród dygnitarzy III Rzeszy zarysowały się różnice na tle stosunku do organizacji prawosławia na omawianym terenie. Ministerstwo do spraw wyznań religijnych opowiadało się za przyłączeniem kościoła prawosławnego w GG do diecezji berlińskiej RKP za granicą. Odmienne stanowisko zajmowały inne resorty państwowe (MSZ) i działacze NSDAP. W sporze wzięli również udział funkcjonariusze SD oraz Hans Frank, kierownik GG. Przeważył pogląd, że należy utrzymać niezależny status Kościoła prawosławnego w GG od centrum kościelnego w Berlinie jako wariant najbardziej odpowiadający interesom III Rzeszy na Wschodzie. Na początku 1940 r. utworzono Autokefaliczny Kościół Prawosławny w Generalnym Gubernatorstwie (AKP GG), na czele którego stanął metropolita Dionizy, przedwojenny zwierzchnik PAKP⁴⁹. W skład Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w GG w 1940 r. wchodziły diecezje: warszawsko-radomska, krakowsko-łemkowska (od 1941 r. krakowsko-łemkowsko-lwowska) i arcybiskupstwo chełmsko-podlaskie⁵⁰.

Kościół prawosławny w GG był środowiskiem zróżnicowanym narodowościowo (Ukraińcy, Rosjanie, Białorusini i inni). Poszczególne ugrupowania narodowe usiłowały wykorzystać go dla własnych celów, polityka III Rzeszy wobec prawosławia polegała zaś na stosowaniu zasady „dziel i rządź”. Dążono do rozdrobienia organizacji kościelnej według klucza narodowościowego, co miało zapobiec powstaniu ewentualnej opozycji. W związku z powyższym, działaczom białoruskim umożliwiono tworzenie wewnątrz AKP GG własnych struktur cerkiewnych oraz prowadzenie działalności mających na celu białorutenizację życia cerkiewnego tam, gdzie byli wierni narodowości białoruskiej. Metropolita Dionizy znalazł się w sytuacji bardzo trudnej, kiedy z jednej strony dążył do zachowania jedności Kościoła jako instytucji, z drugiej zaś musiał dbać

⁴⁹ М. Шкаровский, *Крест и свастика. Нацистская Германия и Православная Церковь*, Москва 2007, s. 84–85.

⁵⁰ K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945–1970*, Kraków 1996, s. 58–59; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w Polsce*, Białystok 2006, s. 636–637.

o poprawne stosunki z okupantami i godzić się na żądania współpracujących z nimi działaczy narodowych. Jesienią 1940 r. przy KB w Warszawie utworzono Białoruską Komisję Cerkiewną (przewodniczący: Aleksander Szyła, od października 1943 r. Antoni Kraskowski, sekretarz: B. Syrab), która zajęła się unifikacją białoruskojęzycznych tekstów liturgicznej. We wrześniu 1940 r. delegacja KB z M. Szczorseem na czele wystosowała memoriał do metropolity Dionizego, w którym postulowano potrzebę utworzenia w Warszawie białoruskiej parafii prawosławnej. W odpowiedzi na postulaty działaczy białoruskich zwierzchnik AKP GG wyraził zgodę na erygowanie parafii białoruskiej p.w. Wprowadzenia do Świątyni Matki Bożej, która powstała na Saskiej Kępie (ul. Paryska 27)⁵¹. Początkowo parafia białoruska formalnie była filią metropolitarnej parafii p.w. Równiej Apostołom Marii Magdaleny, lecz później funkcjonowała samodzielnie. Pierwszym proboszczem tej parafii został ks. archimandryta Filoteusz (Włodzimierz Narko), absolwent Studium Teologii Prawosławnej na Uniwersytecie Warszawskim. Duchowny ten wszedł w skład Warszawskiego Konsystorza Duchownego⁵². Znanе jest również nazwisko starosty cerkiewnego; był nim A. Kraskowski⁵³.

Działalność białoruska wewnątrz Kościoła prawosławnego w GG odbywała się w cieniu ukraińzacji tego wyznania. Wpływ Białorusinów na Kościół prawosławny w GG był znikomy w porównaniu z tym, jaki wywierali miejscowi działacze ukraińscy. Ukraiński Komitet Centralny w GG prowadził działalność mającą na celu ukraińzację życia cerkiewnego. Okupantom bardzo zależało na pozyskaniu do współpracy ludności ukraińskiej, który stanowili najliczniejszą grupę narodowościową wśród wyznawców prawosławia na terenie GG. W rękach zwolenników ukraińzacji znalazła się większość najważniejszych struktur cerkiewnych, włącznie ze szkolnictwem. Na potrzeby kościoła w AKP GG wyświęcono dwóch biskupów-Ukraińców: abp. Hilariona (Ohijenko) i abp. Palladiusza (Wydybida-Rudenko). Nowi biskupi, którzy obok metropolity tworzyli Synod Biskupów, byli orędownikami ukraińzacji życia cerkiewnego i czynnie wspierali działania środowisk ukraińskich. Zwłaszcza działalność ukraińska widoczna była na terenie diecezji chełmsko-podlaskiej,

⁵¹ *На шляху да сваёй царквы*, „Раніца” 1942, 13 красавіка, с. 3.

⁵² *Першы беларускі архірэй*, „Раніца” 1942, 10 студзеня, с. 2.

⁵³ *На шляху...*, op. cit., с. 3.

której ordynariuszem został wspomniany wcześniej abp Hilarion. Ponadto Warszawski Konsystorz Duchowny został obsadzony osobami narodowości ukraińskiej. Posiedzenia tego organu odbywały się w języku ukraińskim. Rozważano nawet możliwość powołania Ukraińskiego Kościoła Autokefalicznego⁵⁴.

Aktywność białoruska niekiedy budziła sprzeciw strony ukraińskiej, która traktowała AKP GG jako strukturę narodo-ukraińską. Boykutowano niektóre poczynania Białorusinów. Składający się w większości z Ukraińców Synod AKP GG kilkakrotnie odmówił wyświęcenia biskupa-Białorusina. Chodziło o proboszcza parafii św. Jana Klimaka na warszawskiej Woli – archimandrytę Teofana (Protasiewicza), który mimo braku zastrzeżeń wobec niego ze strony władz okupacyjnych nie został wyświęcony na biskupa-wikariusza diecezji warszawsko-radomskiej. Głównym powodem braku zgody na chirotonię był fakt, że duchowny ten był narodowości innej niż ukraińska⁵⁵. Do pewnych napięć doszło również podczas organizacji struktur cerkiewnych na Podlasiu Południowym. Kierownictwo BKS i Białoruskiej Komisji Cerkiewnej podjęło próby organizowania parafii białoruskich w powiecie białskim⁵⁶. We wrześniu 1940 r. delegacja białoruska z M. Szczorseem na czele złożyła wizytę metropolicie Dionizemu w celu uzyskania zgody na powołanie na Podlasiu diecezji białoruskiej i mianowania biskupa Białorusina. 29 października 1940 r. odbyło się zebranie filii KB w Białej Podlaskiej, na którym postanowiono utworzyć na terenie tego powiatu nowe centrum życia cerkiewnego. W zebraniu wzięli udział również przedstawiciele duchowieństwa prawosławnego. Uczestnicy zdecydowali objechać wsie i zebrać podpisy poparcia dla tej idei, a następnie przygotować na 22 listopada 1940 r. „kongres wszystkich Podlasian”. Działania te spotkały się ze sprzeciwem hierarchii kościelnej, która uznała je za niezgodne z prawem kanonicznym. 27 października 1940 r. abp Hilarion za pośrednictwem konsystorza poinformował kierownictwo KB, że zawsze będzie przychylnie ustosunkowywać się wobec wszystkich potrzeb Białorusinów, pod warunkiem, że

⁵⁴ М. Шкаровский, *Крест и свастика...*, op. cit., s. 95–113; J. Sziling, *Kościół chrześcijański w polityce niemieckich władz okupacyjnych w generalnym Gubernatorstwie (1939–1945)*, Toruń 1988, s. 86; S. Dudra, *Metropolita Dionizy (Waledyński) 1876–1960*, Warszawa 2010, s. 85.

⁵⁵ M. Mironowicz, *Kościół prawosławny w Polsce*, Białystok 2006, s. 637.

⁵⁶ *На шляху...*, op. cit., s. 3.

będą one przedstawiane w sposób kanoniczny. Filia KB w Białej Podlaskiej przeanalizowała kwestię i 10 grudnia 1940 r. zwróciła się do Warszawy z prośbą o otwarcie cerkwi domowej w Białej Podlaskiej. W związku z powyższym w lutym 1941 r. sąd kościelny diecezji chełmsko-podlaskiej złożył skargę do władz GG na działaczy białoruskich, oskarżając ich o działania sprzeczne z prawem kanonicznym⁵⁷. Biskup Hilarion uważał, że kapłani prawosławni, którzy dali się pozyskać do „akcji białoruskiej”,

⁵⁷ W liście tym czytamy m.in.: „Ośrodek władzy Chełma i Podlasia dowiadyuje się o tym [o działaniach Białorusinów – J.G.] przypadkowo i okrezną drogą. Do końca października 1940 r. na terenach Podlasia nie było słyhać o Białorusinach i ich prośbach o charakterze religijno-kościelnym. Jego Eminencja Metropolita Dionizy w swoim oficjalnym oświadczeniu z dnia 23 IX 1940 r. w Generalnym Gubernatorstwie nie wspomniał o Białorusinach nawet jednym słowem, a diecezję Chełma i Podlasia nazwał czysto ukraińską. Jak tylko mianowany arcybiskup Chełma i Podlasia Hilarion otrzymał chirotonię na biskupa (20 X 1940 r.), Białorusini zaczęli nagle aktywnie uczestniczyć w życiu religijno-kościelnym. Jednak zбочyli oni teraz niestety z kanonicznej drogi, na której znajdowali się pod koniec września 1940 r., kiedy to zwrócili się do metropolity Dionizego ze swoimi żądaniami. Obecnie nie skierowali swoich żądań do arcybiskupa rządzącego diecezją Chełma i Podlasia oraz odpowiedzialnego za jej religijno-kościelne życie, lecz na własną rękę zaczęli działania na religijno-kościelnym obszarze Podlasia. Uczestnicy zebrania nie poinformowali o swoich zamiarach i planach Jego Eminencji Hilariona, arcybiskupa Chełma i Podlasia. Nie tylko świadomie zignorowali swego biskupa diecezji, lecz także wystąpili przeciwko niemu, kiedy to postanowili zebrać podpisy wśród prawosławnej ludności obszaru Białej, aby na ich podstawie zażądać od Generalnego Gubernatora i Metropolity (biskupa diecezji nie wspomniano nawet jednym słowem) utworzenia nowego centrum życia kościelnego na terenie Białej. Postępowali oni zatem otwarcie wbrew przepisom (kanonowi) Kościoła prawosławnego [...] Podczas gdy przedstawiciele Białoruskiego Związku Samopomocy zbierali podpisy i zapraszali ludzi na kongres na 22 XI 1940 r., rozeszły się nieprawdziwe i podstępne wiadomości wysnute w celu dyskredytacji w oczach wiernych ich duszpasterza, przewielebnego arcybiskupa Hilariona jako ledwie prawosławnego. Dążyli oni w zręczny, demagogiczny sposób do narzucania ludziom poglądu, że zmiana wymuszonej przez Rosjan wymowy cerkiewno-słowiańskich tekstów na własną ukraińską jest pierwszym krokiem do Unii. To oczywiście, że przewielebny arcybiskup Hilarion wszystkim członkom kleru zabronił uczestnictwa w ten sposób przygotowanym kongresie. Mimo wszystko niektórzy księża uczestniczyli w obradach tego niekanonicznego kongresu [...] Podsumowując wszystko wyżej wspomniane o białoruskich działaniach na Podlasiu, nie można ich inaczej zakwalifikować niż jako bunt przeciwko własnemu duszpasterzowi, co jest potępiane przez boskie i ludzkie prawo. Mimo wszystko przewielebny arcybiskup Chełma i Podlasia wobec swoich nieposłusznych kościelnych dzieci wystąpił z prawdziwie chrześcijańską i ojcowską miłością. Żadnego z księży, którzy byli wmieszani w te niekanoniczne matactwa, nie pozbawił parafii i wybaczył wszystkim, którzy w przekonaniu swego niestosownego postępowania wyrazili skruchę”. AAN, sygn. 205/3, k. 328–332, List sądu kościelnego diecezji Chełma i Podlasia pt. „Działania Białorusinów na Podlasiu – niekanoniczne działania siejące chaos i dezorganizację”, 21 lutego 1941 r.

nie kierowali się pobudkami narodowymi, a w rzeczywistości podsywając się pod Białorusinów, szukali możliwości prowadzenia akcji rusofilskiej i komunistycznej⁵⁸. Po uważnej analizie treści wspomnianego dokumentu można wywnioskować, że rzeczywiste przyczyny konfliktu kryły się w sporze o narodowościową przynależność regionu, o czym już była mowa wcześniej. Interesujące jest, że działacze białoruscy traktowali władze diecezji chełmsko-podlaskiej w osobie abp. Hilariona jako reprezentanta ukraińskiej racji stanu w walce o dusze ludności prawosławnej na Podlasiu. W związku z tym podjęli działania na własną rękę, zmierzające do usamodzielnienia parafii prawosławnych na terenie powiatu, co w konsekwencji miało doprowadzić do ich białorutenizacji. Władze GG przyglądały się sprawom białorusko-ukraińskim na Podlasiu. W zasadzie nie odmawiano Białorusinom prawa do własnych struktur kościelnych, lecz zachowywano wobec nich daleko idącą ostrożność i oczekiwano od nich uzgodnienia swych działań z władzami kościelnymi⁵⁹.

Po zajęciu Białorusi przez Wehrmacht w 1941 r. działalność białoruska na łonie Kościoła prawosławnego w GG uległa ożywieniu. Miejscowi działacze białoruscy podejmowali próby rozciągnięcia jurysdykcji metropolity Dionizego na tereny należące przed 1939 r. do PAKP. Cele władzy i działacze białoruskich w dużym stopniu były zbieżne. Hierarcha dążył do rozszerzenia swej władzy kanonicznej na Ukrainę i Białoruś, podczas gdy Białorusini wiązali z nim nadzieje na utworzenie Białoruskiego Kościoła Prawosławnego niezależnego od Moskwy. Działacze białoruscy przywiązywali dużą wagę do współpracy z metropolitą Dionizym w kwestii odbudowy zrujnowanego przez władze sowieckie życia religijnego na Białorusi oraz prowadzenia białorutenizacji życia religijnego na podbitych przez Niemców terenach białoruskich. Co więcej, na Białorusi brakowało hierarchów zdolnych do realizacji wspomnianych celów. W związku z tym zabiegano o wyświęcenie biskupów-Białorusinów na potrzeby Białoruskiego Kościoła Prawosławnego⁶⁰. 9 września 1941 r. pod przewodnictwem zwierzchnika AKP GG w Warszawie utworzono Białoruską Radę Cerkiewną (BRC), mającą opracowywać zasady usamodzielnienia się Kościoła

⁵⁸ AAN, sygn. 205/3, k. 316–317, Notatka pt. *Kwestia białoruska*, 5 lutego 1941 r.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ *Блажэннейшы мітрапаліт Дзяніс на асноведазі Беларускае Царкоўнае Справы, „Раніца” 1942, 25 сьнежня, с. 7–8.*

prawosławnego na Białorusi. Stanowisko zastępcy kierownika Rady objął ks. archimandryta Filitoteusz (Narko). W skład tego organu weszli również Antoni Kraskowski i Borys Strzelczyk. Zakładano, że organ ten zostanie uznany przez okupantów za ciało doradcze w sprawach prawosławnych na Białorusi. BRC wystosowała memorandum do władz okupacyjnych, w którym zaproponowano podporządkowanie białoruskich parafii prawosławnych metropolicie Dionizemu. Postulowano również potrzebę wyświęcenia trzech biskupów-Białorusinów: Teofana (Protasiewicz), Filoteusza (Narko) i Atanazego (Martosa)⁶¹. W listopadzie 1941 r. ks. archimandryta Filoteusz wyjechał na Białoruś, gdzie został wyświęcony na biskupa. Na początku 1942 r. do Mińska udał się ks. archimandryta Atanazy (Martos), który w marcu tego roku też został wyświęcony na biskupa. Obaj władcy zaangażowali się w odbudowę życia prawosławnego na zajętych przez Niemców terenach Białorusi. Należy stwierdzić, że białoruscy działacze prawosławni w Warszawie przyczynili się do odbudowy życia prawosławnego na Białorusi⁶². Tymczasem podejmowane przez metropolitę Dionizego próby objęcia swoją jurysdykcją Kościoła prawosławnego w okupowanej Białorusi zakończyły się niepowodzeniem. Władze okupacyjne stanowczo zakazały władcy mieszać się w sprawy prawosławia na wschodzie⁶³.

Po wyjeździe na Białoruś ks. Filoteusza nowym proboszczem parafii białoruskiej w Warszawie został mianowany ks. Piotr Dubowik. Jednak duchowny ten nie przystąpił do swoich obowiązków, gdyż znajdował się w Niemczech. W związku z tym nabożeństwa dla Białorusinów tymczasowo odprawiali ks. Jan Kowalenki (proboszcz parafii rosyjskiej), ks. Atanazy Semeniuk (wikary parafii p.w. Męki Pańskiej) i ks. Jerzy Łotocki⁶⁴. Dopiero w marcu 1942 r. na wniosek kierownictwa KB metropolita Dionizy mianował nowym proboszczem ks. Teodora Boreckiego⁶⁵. Duchowny

⁶¹ M. Mironowicz, *Kościół prawosławny...*, op. cit., s. 644.

⁶² W dowód uznania zasług tego duchownego warszawscy prawosławni Białorusini ufundowali świeżo wyświęconym hierarchom kosztowne *panagię*. *Зь беларускага царкоўнага жыцця ў Варшаве*, „Раніца” 1942, 1 лютага, с. 3.

⁶³ M. Mironowicz, *Kościół prawosławny...*, op. cit., s. 650.

⁶⁴ *Зь беларускага царкоўнага жыцця ў Варшаве*, „Раніца” 1942, 1 лютага, с. 3.

⁶⁵ Duchowny ten był Ukraińcem i pochodził z powiatu brodzkiego, woj. tarnopolskiego. G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia i kler Kościoła prawosławnego w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej w XIX–XXI wieku*, Ryboły 2012, s. 130.

ten odprawiał nabożeństwa w asyście diakona Ananiasza Gierasymczuka. W święto parafii (4 grudnia) nabożeństwa celebrował metropolita Dionizy⁶⁶. Akces do ruchu białoruskiego zgłosił także ks. Piotr Soroka i ks. Mikołaj Rudakowski (proboszcz parafii we Wrocławku), którzy okazjonalnie brali udział w nabożeństwach w parafii białoruskiej w Warszawie. Białorusini w Warszawie brali również udział w życiu prawosławnym w okupowanej Białorusi. W styczniu i lutym 1942 r. w Mińsku trwała wizyta białoruskiej komisji prawosławnej KB. W składzie tej delegacji do Mińska przybył ks. archimandryta Atanazy (Martos), przyszedł biskup. Wiosną 1942 r. Warszawę odwiedzili bp Filoteusz (Narko), Atanazy (Martos) i bp Benedykt (Siewba), którzy zostali uroczystie powitani przez kierowników KB. Dwaj pierwsi hierarchowie wzięli udział w obchodach święta proklamowania niepodległości BRL. Z okazji tego święta 25 marca 1942 r. metropolita Dionizy uhonorował ikonami i pochwałami kierownika KB M. Szczorsa, jego zastępcę M. Żdanowicza i A. Szyłę, przewodniczącego komisji cerkiewnej. Wiosną 1942 r. zwierzchnik AKP GG wydał rozporządzenie, zgodnie z którym potrzeby religijne (chrzty, śluby, pogrzeby, itd.) prawosławni Białorusini mieszkający w GG mogli zaspokajać wyłącznie w parafii białoruskiej, a nie w parafiach należących do innych narodowości. Białoruska komisja cerkiewna przy KB przeprowadziła ewidencję członków organizacji wyznania prawosławnego. Uruchomiono także biuro parafialne, które zajmowało się kontaktami z wiernymi. Interesantów przyjmowano codziennie w kancelarii synodalnej (ul. Zygmuntowska 13)⁶⁷.

Jesienią 1942 r. w Warszawie z inicjatywy członków KB utworzono bractwo prawosławne. 19 września 1942 r. w Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu Białoruskiego Bractwa Cerkiewnego św. Jerzego, podczas którego wybrano członków zarządu w następującym składzie: ks. T. Borecki (prezes), A. Kraskowski (wiceprezes), M. Zdanowicz (sekretarz), Baszczanin (zastępca sekretarza), A. Szyła (skarbnik). Warszawskie bractwo było pierwszą i jedyną organizacją białoruską o charakterze społeczno-religijnym, która powstała w czasie wojny. Zgodnie z tradycją

⁶⁶ Блажэньнейшы мітрапаліт..., *op. cit.*, s. 7–8.

⁶⁷ З Беларускага Царкоўнага Жыцця. Карэспандэнцыя з Варшавы, „Раніца” 1942, 29 сакавіка – 5 красавіка, с. 5.

Kościół prawosławny pieczę nad bractwem roztoczył metropolita Dionizy. Bractwo stawiało sobie za cele: 1) rozwój i ożywienie oświaty duchownej oraz życia religijno-moralnego wśród ludności prawosławnej, 2) działalność przeciwko sektom i innym wyznaniom, które zagrażają Kościołowi prawosławnemu, 3) działalność charytatywną⁶⁸. Organizacja ta zaangażowała się w białorutenizację Kościoła prawosławny oraz pogłębianie tożsamości narodowej i religijnej prawosławnych Białorusinów. Za priorytet w działalności uznano wydanie literatury prawosławnej, a przede wszystkim żywotów świętych białoruskich, zarysów historycznych znanych monasterów i ikon⁶⁹. Bractwo korzystało z drukarni synodalnej Warszawskiej Metropolii Prawosławnej. Należy przyznać, że działalność wydawnicza bractwa przyniosła wymierne efekty. W latach 1942 i 1943 wydano w języku białoruskim „Białoruski modlitewnik prawosławny”, „Białoruski modlitwosłów prawosławny na 1942 r.” i „Białoruski paterek prawosławny”. Wydawnictwa te były pierwszymi w dziejach Kościoła prawosławny tak obszernymi modlitewnikami w języku białoruskim i zawierały wszystkie podstawowe modlitwy niezbędne do codziennego użytku wiernych (tekst składał się m.in. z wyznania wiary, modlitw dziękczynnych, porannych i wieczorowych)⁷⁰. Literatura ta była do nabycia w parafii białoruskiej, w siedzibie KB oraz w sklepie synodalnym. Działalność wydawniczą zamierzano kontynuować. W prasie białoruskiej pojawiła się informacja, że trwają przygotowania do wydania drugiej części modlitewnika⁷¹. Bractwo św. Jerzego w Warszawie było pierwszą białoruską świecką organizacją prawosławną w czasie II wojny światowej. Kierownictwo KB wiązało z działalnością bractwa duże nadzieje na białorutenizację życia prawosławny na Białorusi. Nieprzypadkowo więc apelowało do swoich członków wyznania prawosławny, by zapisywali się do bractwa. Jego działacze odwoływali się do historii i uważali swoją organizację za kontynuację tradycji bractw prawosławny w Wielkim Księstwie Litewskim. Zachęcano również do tworzenia bractw przy parafiach na terenie GG i poza jego granicami⁷². W celu

⁶⁸ *Нармальны статус царкоўных брацтваў*, Варшава 1942, с. 2–3.

⁶⁹ *Беларуская хроніка. Варшава*, „Раніца” 1942, 4 кастрычніка, с. 3.

⁷⁰ *Беларускі праслаўны малітвеннік*, Варшава 1943.

⁷¹ *З царкоўнага жыцця*, „Раніца” 1944, 10 студзеня, с. 2.

⁷² А. Краскоўскі, *Дабрачынная царкоўная дзейнасць на Беларусі ў гісторыі й сучаснасці*, „Раніца” 1942, 4 кастрычніка, с. 3.

organizowania się nowych bractw w 1942 r. w Warszawie nakładem KB wydrukowano „Normalny statut prawosławnych bractw cerkiewnych”, który zamierzano rozpowszechnić wśród rodaków w kraju i za granicą⁷³.

W 1943 r. odbyły się zmiany w życiu prawosławnych Białorusinów w Warszawie. Wówczas metropolita Dionizy mianował ks. Piotra Sorokę duszpasterzem szpitali warszawskich⁷⁴. W maju 1943 r. w Warszawie otwarto Seminarium Duchowne, do którego przyjęto ok. 70 seminarzystów⁷⁵. W zamyśle seminarium miało mieć charakter wielonarodowościowy. Działacze białoruscy wiązali z tym seminarium duże nadzieje na wykształcenie duchowieństwa białoruskiego. Uważano, że otwarcie stołecznego seminarium przyczyni się do wzrostu liczebności księży białoruskich, ponieważ seminarium w Chełmie niechętnie przyjmowało alumnów spoza środowiska ukraińskiego. Nie przypadkowo, prasa białoruska z dumą pisała o tym, że program nauczania przewiduje m.in. język białoruski⁷⁶. Wśród wykładowców seminarium byli członkowie KB: B. Strzelczyk (filozofia), M. Szczors (medycyna pastoralna) i M. Żdanowicz (język i literatura białoruska)⁷⁷. Na święto Bożego Narodzenia w 1944 r. parafię w Warszawie odwiedzili: bp czehrynowski Nikanor (Abramowicz), hierarcha Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz bp nowogródzki Atanazy (Martos). Ten ostatni 9 stycznia udzielił święceń diakonskich Wincentowi Żukowi. Tymczasem kierownictwo KB wystąpiło do metropolity Dionizego o podniesienie proboszcza parafii białoruskiej ks. T. Boreckiego do godności protoprezbitera⁷⁸.

Gwoli sprawiedliwości należy dodać, że przy Komitecie Białoruskim w Warszawie powstała również Białoruska Komisja Katolicka z ks. Piotrem Tatarynowiczem na czele. Komisja ta zajmowała się tłumaczeniem literatury liturgicznej na język białoruski. Kierownictwo KB zabiegało u władz GG i władz kościelnych o utworzenie białoruskiej parafii katolickiej i przydzielenie kapłana narodowości białoruskiej, który mógłby

⁷³ *Нармальны статус...*, op. cit.

⁷⁴ *З царкоўнага жыцьця...*, op. cit., s. 2.

⁷⁵ S. Dudra, *Metropolita Dionizy...*, op. cit., s. 84.

⁷⁶ *Мяшаная Праваслаўная Духоўная Сэміранья ў Варшаве*, „Раніца” 1943, 21 сакавіка, с. 2.

⁷⁷ Podczas inauguracji otwarcia seminarium 4 maja 1943 r. B. Strzelczyk jako reprezentant strony białoruskiej wygłosił w języku białoruskim referat pt. *Znaczenie i miejsce nauk filozoficznych. Адчыненне Праваслаўнай Духоўнай Сэмінарыі*, „Раніца” 1943, 6 чэрвеня, с. 2.

⁷⁸ *З царкоўнага жыцьця*, „Раніца” 1944, 6 лютага, с. 2.

sprawować opiekę nad Białorusinami tego wyznania. Mimo udzielenia takiej zgody przez kurię metropolitarną w Warszawie, sprawa spotkała się z dezaprobatą zakonu Marianów, do którego należał ks. P. Tatarynowicz. 7 lutego 1942 r. kierownictwo KB zwróciło się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o rozstrzygnięcie tej sprawy. Ostatecznie ks. P. Tatarynowicz uzyskał prawo do sprawowania opieki nad katolikami-Białorusinami w Warszawie⁷⁹. Nabożeństwa dla katolików-Białorusinów zaczęły się odbywać w lutym 1942 r. w kościele św. Marcina przy ul. Pivnej. Swoboda w zakresie religii współpracujących z Niemcami Białorusinów wywoływała jednak negatywne reakcje strony polskiej. Pod naciskiem podziemia polskiego w listopadzie 1943 r. Białorusini musieli się przenieść do kościoła oo. Bazylianów przy ul. Miodowej⁸⁰.

Zarówno prawosławną, jak i katolicką parafię białoruską w Warszawie utworzono z myślą o białorutenizacji życia religijnego wśród Białorusinów. W obydwóch wspólnotach kładziono nacisk na wprowadzenie języka białoruskiego do życia kościelnego. Regularnie celebrowano uroczyste nabożeństwa z okazji świąt narodowych Białorusinów: 25 marca – święta niepodległości i 21 listopada – dzień powstania słuckiego⁸¹. Reasumując możemy stwierdzić, że w zamyśle działaczy białoruskich celem białoruskich ośrodków religijnych – prawosławnego i katolickiego – w Warszawie oprócz zaspokajania potrzeb religijnych Białorusinów w GG, było wspieranie działań na rzecz białorutenizacji życia kościelnego na zajętych przez Niemców ziemiach na wschodzie. W tym celu utrzymywano kontakty z hierarchią obu wyznań (zwłaszcza dotyczyło to prawosławia), tłumaczono i wydawano literaturę liturgiczną. Ponadto w przypadku kwestii białorutenizacji Kościoła wschodniego działacze KB traktowali Warszawę jako jeden z ośrodków kształcenia duchowieństwa na potrzeby białoruskiego prawosławia.

Komitet Białoruski nie był organizacją polityczną. Z czasem jednak Niemcy wymagali od działaczy białoruskich zabierania głosu także w kwe-

⁷⁹ А. Надсан, *Біскуп Чэслаў Сіновіч: сьвятар і беларус*, Мінск 2004, с. 58–59.

⁸⁰ J. Grzybowski, *Pogoń między Orłem Białym...*, op. cit., s. 240.

⁸¹ Zachowały się wzmianki o nabożeństwie w parafii prawosławnej w dniu 21 listopada 1943 r., które odprawił ks. T. Borecki w asyście ks. A. Semeniuka i P. Soroki. Ten ostatni wygłosił kazanie, w którym nawiązał do patriotyzmu białoruskiego i potrzeby składania ofiar w imię ojczyzny. *3 царкоўнага жыцьця*, „Раніца” 1944, 10 студзеня, с. 2.

stii politycznej. W styczniu 1944 r. filia warszawska KB złożyła protest przeciwko oświadczeniu TASS z 16 stycznia 1944 r. o inkorporacji republik bałtyckich i Ukrainy do ZSRS⁸².

Wraz z zajęciem Lubelszczyzny i Podlasia przez Armię Czerwoną latem 1944 r. uległa likwidacji działalność filii KB w Białej Podlaskiej. Tymczasem zarząd główny oraz filia w Warszawie zawiesiły swoją działalność w dniu wybuchu Powstania Warszawskiego 1 sierpnia 1944 r. Jednocześnie likwidacji uległy struktury powołane przez KB (szkoła, parafie prawosławna i katolicka). Kierownictwo komitetu przeniosło się do Krakowa, gdzie formalnie kontynuowało swoją działalność do stycznia następnego roku. W Krakowie siedziba komitetu mieściła się pod adresem: ulica Starowiślna 84/9. Nie wiele wiemy na temat działalności organizacji w omawianym okresie. Zachowały się jedynie poszczególne wzmianki pozwalające wyrobić pewne wyobrażenie o tym, czym się zajmowali działacze białoruscy w stolicy GG. Kierownictwo organizacji niesło pomoc uchodźcom narodowości białoruskiej, którzy znaleźli się w Krakowie i okolicach. Nie dysponowano jednak dostatecznymi funduszami. W celu pozyskania środków finansowych i materialnych w połowie października 1944 r. prezes M. Szczors odbył podróż do Erfurta⁸³. 17 października 1944 r. M. Żdanowicz wystąpił do Głównego Wydziału Spraw Wewnętrznych GG o zwiększenie wsparcia finansowego dla organizacji, przydzielenie lokalu, wydzielenie pewnej ilości kartek na żywność i ubranie oraz pomoc w zapewnieniu noclegów uchodźcom⁸⁴. W rezultacie władze GG przyznały pomoc KB w wysokości 10 tys. złotych oraz 15 tys. na pomoc dla uchodźców⁸⁵. 18 października 1944 r. zarząd KB wyszedł z inicjatywą uruchomienia na potrzeby uchodźców kuchni polowej dla 100 osób. W związku z tym uważano, że miesięczne zapotrzebowanie na poszczególne produkty żywnościowe wyniesie: 1500 kg ziemniaków, 240 kg mąki, 50 kg grochu, 600 kg fasoli, 300 kg buraków, 50 kg marchwi, 30 kg soli, 120 kg mięsa, 80 kg tłuszczu, 100 kg węgla, 100 kg drewna⁸⁶. 25 października 1944 r. nadeszła odpowiedź z Głównego Wydziału Spraw

⁸² Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde (BA), R 102/I/49.

⁸³ AAN, sygn. 214, I, t. 7.

⁸⁴ AAN, sygn. 214, I, t. 7, k. 15.

⁸⁵ AAN, sygn. 214, I, t. 7, k. 14.

⁸⁶ AAN, sygn. 214, I, t. 7, k. 9.

Wewnętrznych GG, z której wynikało, że podana przez kierownictwo komitetu liczba osób znajdujących się na utrzymaniu KB było zawyżona o ponad 2/3⁸⁷. Na początku listopada 1944 r. kierownictwo KB ponownie zaapelowało do Głównego Wydziału Spraw Wewnętrznych GG o przyznanie środków w wysokości 25 tys. złotych⁸⁸. Wówczas kierownictwo KB założyło konto bankowe na potrzeby organizacji. Działacze białoruscy twierdzili, że po ewakuacji do Krakowa organizacja znalazła się w krytycznej sytuacji materialnej, ponieważ była pozbawiona możliwości prowadzenia działalności gospodarczej oraz nie otrzymywała datków i składek członkowskich. W listopadzie 1944 r. szefostwo KB biło na alarm twierdząc, że do komitetu zgłaszają się liczne osoby ewakuowane z Warszawy, które nie mają pościeli, butów i ubrania. Wszyscy oni zwracali się do Komitetu Białoruskiego z prośbą o zapewnienie im pomocy, lecz komitet nie był w stanie tego zrobić, ponieważ w Krakowie nie było miejscowej ludności białoruskiej, wśród której można byłoby przeprowadzić zbiórkę używanych rzeczy⁸⁹. Kierownictwo KB informowało, że do komitetu codziennie zgłaszało się do 30 osób. W związku z tym proszono o dostarczenie pewnej ilości tekstyliów na potrzeby tych uchodźców⁹⁰. Jest to ostatnia wzmianka na temat aktywności KB. Ofensywa sowiecka w styczniu 1945 r. spowodowała opuszczenie przez działaczy białoruskich Krakowa i przemieszczenie do Berlina. W ten sposób istnienie Komitetu Białoruskiego w Generalnym Gubernatorstwie dobiegło końca. Różnie potoczyły się dalsze losy kierowników i działaczy tej organizacji. Niektórym z nich (np. M. Szczors, J. Stankiewicz) udało się po wojnie przedostać się na Zachód. Dali się poznać jako znani działacze diaspory białoruskiej w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych. Inni zginęli w czasie wojny. Niektórzy natomiast zostali w Polsce, gdzie po wojnie część z nich doświadczyła represji ze strony bezpieki komunistycznej. Tymczasem

⁸⁷ W odpowiedzi na zabiegi kierownika KB szef Głównego Wydziału Spraw Wewnętrznych GG pisał m.in.: „Podane przez Pana w poprzednim liście wydają mi się zbyt ogólnikowe, dlatego mam wrażenie, że wymagane ilości środków żywnościowych nie zostały dokładnie policzone. O ile mi wiadomo, nie prowadzili Państwo żadnej kuchni polowej. Z krótkiego doniesienia dowiedziałem się, że wśród potrzebujących uchodźców tylko 30 jest Białorusinami”.

⁸⁸ AAN, sygn. 214, I, t. 7, k. 6.

⁸⁹ AAN, sygn. 214, I, t. 7, k. 3.

⁹⁰ AAN, sygn. 214, I, t. 7, k. 4.

po wielu byłych działaczach KB zaginął ślad w wirze powojennej rzeczywistości.

W historiografii ocena działalności Komitetu Białoruskiego w Generalnym Gubernatorstwie jest niejednoznaczna. Część historyków traktuje tę aktywność jako przejaw kolaboracji. Inni widzą w tej jednostce legalną organizację prowadzącą tzw. realną politykę polegającą na tym, aby w ramach formalnej lojalności wobec władz niemieckich chronić ludność białoruską przed represjami okupanta oraz wzmocnić ją wewnętrznie przez opanowanie wszystkich aspektów jej życia narodowego. Faktem jest, że powstanie tej organizacji było wynikiem działań okupantów zmierzających do podsycania w społeczeństwie negatywnych nastrojów przez udzielanie nie-Polakom pewnych „przywilejów” względem ludności polskiej na płaszczyźnie kulturalno-oświatowej, ekonomicznej i religijnej. Faworyzowanie Białorusinów miało pogłębiać i podsycać antagonizmy narodowościowe, co miało przyczynić się do ułatwienia okupantom sprawniejszego zarządzania podbitymi terenami. Właśnie beneficjentami tej polityki byli działacze białoruscy zrzeszeni w Komitecie Białoruskim w GG. Ważnym bodźcem białoruskiej współpracy z okupantem było dążenie do narodowej emancypacji w okupowanej Polsce, co miało utorać drogę do niepodległości. Nowa rzeczywistość, która zapanowała w kraju po wrześniu 1939 r., oznaczała dla Polaków okupację, ale z punktu widzenia działaczy białoruskich była to zmiana okupanta, z którą wiąжали oni duże nadzieje na poprawę własnej sytuacji. Paradoksalnie życie ogółu Białorusinów stało się walką o przetrwanie, mogli się natomiast cieszyć względną swobodą kulturalno-oświatową i religijną. Trzeba zauważyć, że na ogół ruch białoruski pod okupacją niemiecką znalazł się w lepszej sytuacji niż przed 1939 r. Przemiana jego przedstawicieli w lojalnych „obywateli” GG była więc z jednej strony konsekwencją polityki narodowościowej władz II Rzeczypospolitej, z drugiej zaś – wynikiem polityki III Rzeszy na podbitych obszarach wschodnich. Warto także podkreślić, że działacze Komitetu Białoruskiego traktowali swoją organizację jako przyczółek do przyszłej działalności na Białorusi. W związku z tym uważnie obserwowano wydarzenia na wschodzie. Liczono się z tym, że wkrótce stanie się możliwe odrodzenie niezależnego państwa białoruskiego, a wtedy KB w Generalnym Gubernatorstwie zostanie rozwiązany, a jego działacze wezmą udział w budowie nowego bytu państwowego. Tymczasem większości

zwykłych członków KB obce były białoruskie hasła narodowe. Wielu wstąpiło do tej organizacji, kierując się chęcią przetrwania w czasie wojny lub poprawy własnego położenia materialnego.

Bibliografia

Źródła archiwalne:

- Archiwum Akt Nowych (AAN), sygn.: 205/3.
Archiwum Akt Nowych (AAN), sygn.: 214/I, t. 7.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), sygn.: BU 003172/33, t. 2.
Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (BUW), sygn.: BIP KG AK, 14209.
Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde (BA), R 102/I/49.
Bundesarchiv-Militärarchiv (BA-MA), RH 19 II 409.
Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego (IPMS), sygn. A.XII.7/12.
Беларуская бібліятэка імя Францішка Скарыны (ББФС), Аддзел рукапісаў.
Государственный архив Российской Федерации (ГАРФ), ф. 5875, оп. 1, д. 21.
Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (НАРБ), ф. 458, воп. 1, спр. 3.
Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (НАРБ), ф. 4п, воп. 21, спр. 2080.

Opracowania:

- Bożyk A., *Ukraiński Komitet Centralny – geneza oraz struktura organizacyjno-terytorialna*, „Rocznik Lubelski” 2016, t. 42.
Dudra S., *Metropolita Dionizy (Waledyński) 1876–1960*, Warszawa 2010.
Grelka F., *Polityka narodowościowa niemieckich władz okupacyjnych we wschodniej Polsce w latach 1941–1944. Przebudowa społeczeństwa wielonarodowościowego w społeczeństwo z rasą dominującą*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2.
Grelka F., *Ukraińszczenie w dobie podporządkowania ras. Działalność Ukraińskiego Centralnego Komitetu w Generalnej Guberni w latach 1939–1941*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2002, nr 8.
Grzybowski J., *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956*, Warszawa 2011.
Michaluk D., *Przebieg granicy między Białoruską Republiką Ludową a Ukraińską Republiką Ludową w koncepcjach ukraińskich i białoruskich działaczy narodowych w latach 1918–1919. Przedstawienie kartograficzne*, [w:] *Białoruś w XX stuleciu w kręgu kultury i polityki*, Toruń 2007.

- Mironowicz A., *Kościół prawosławny w Polsce*, Białystok 2006.
- Sosna G., Троц-Sosna A., *Hierarchia i kler Kościoła prawosławnego w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej w XIX–XXI wieku*, Ryboły 2012.
- Sziling J., *Kościół chrześcijański w polityce niemieckich władz okupacyjnych w generalnym Gubernatorstwie (1939–1945)*, Toruń 1988.
- Torzecki R., *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993.
- Urban K., *Kościół prawosławny w Polsce 1945–1970*, Kraków 1996.

- Беларускі праваслаўны малітвеннік*, Варшава 1943.
- Органы государственной безопасности СССР в Великой Отечественной войне. Сборник документов*, т. 5, ч. 1, Москва 2000.
- Надсан А., *Біскуп Чэслаў Сіповіч: сьвятар і беларус*, Мінск 2004.
- Нармальны статус царкоўных брацтваў*, Варшава 1942.
- Пастернак Е., *Нарис історіі Холміцзні і Підляшша*, Торонто 1968.
- Пограничные войска СССР. Сборник документов и материалов. 1939–июнь 1941*, Москва 1970.
- Сакалоўскі У., Ляхоўскі У., *Нямеччына й беларускі нацыянальны рух напярэдадні й у першыя гады Другой Сусьветнай Вайны*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2000, nr 13.
- Туронок Ю., *Беларусь пад нямецкай акупацыяй*, [w:] *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Вільня 2006.
- Туронок Ю., *Школа на Свентаерскай вуліцы*, [w:] *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Вільня 2006.
- Шкаровский М., *Крест и свастика. Нацистская Германия и Православная Церковь*, Москва 2007.

Prasa:

- Адчыненне Праваслаўнай Духоўнай Сэмінарыі*, „Раніца” 1943, 6 чэрвеня.
- Беларуская хроніка. Варшава*, „Раніца” 1942, 23 жніўня.
- Беларуская хроніка. Варшава*, „Раніца” 1942, 4 кастрычніка.
- Блажэньнейшы мітрапаліт Дзяніс на асноведазі Беларускае Царкоўнае Справы*, „Раніца” 1942, 25 снежня.
- Жыхарства ў Генэральнай Губэрніі*, „Раніца” 1942, 1 лютага.
- З Беларускага Царкоўнага Жыцьця. Карэспандэнцыя з Варшавы*, „Раніца” 1942, 29 сакавіка – 5 красавіка.
- З царкоўнага жыцьця*, „Раніца” 1944, 10 студзеня.

З царкоўнага жыцця, „Раніца” 1944, 6 лютага.

Зь беларускага царкоўнага жыцця ў Варшаве, „Раніца” 1942, 1 лютага.

Краскоўскі А., Дабрачынная царкоўная дзейнасць на Беларусі ў гісторыі й сучаснасці, „Раніца” 1942, 4 кастрычніка.

Максімяк І., Перапіс насельніцтва ў Генэральнай Губэрніі, „Раніца” 1943, 7 лютага.

Мяшаная Праваслаўная Духоўная Сэміраныя ў Варшаве, „Раніца” 1943, 21 сакавіка.

На шляху да сваёй царквы, „Раніца” 1942, 13 красавіка.

Першы беларускі архірэй, „Раніца” 1942, 10 студзеня.

KOMITET BIAŁORUSKI W GENERALNYM GUBERNATORSTWIE (1940–1945)

Przedmiotem tego opracowania jest działalność białoruska w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1940–1945. Białorusini stanowili piątą pod względem liczebności grupę narodowościową w GG. Niemieckie władze okupacyjne, stosując zasadę „dziel i rządź”, były skłonne przyznać Białorusinom pewną swobodę w zakresie kultury, religii i gospodarki. W 1940 r. w Warszawie zawiązał się Komitet Białoruski, który posiadał swoje filie w Białej Podlaskiej i Krakowie. Większość członków komitetu stanowili Białorusini i Polacy – jeńcy wojenni oraz uciekinierzy z sowieckiej strefy okupacji Polski. Za priorytet w działalności tej organizacji uznano działalność kulturalno-oświatową i religijną wśród Białorusinów na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Za pokłosie pracy działacze komitetu należy uznać utworzenie w Warszawie szkoły i dwóch parafii (prawosławnej i katolickiej). Działalność białoruska napotykała na pewne trudności. Poważnych problemów Komitetowi Białoruskiemu nastęrczała działalność ukraińska w GG. Jednym z mało dotąd znanych epizodów w historii Komitetu Białoruskiego jest współpraca jego działaczy z niemieckim wywiadem wojskowym.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, okupacja, Generalne Gubernatorstwo, Białorusini.

THE BELARUSIAN COMMITTEE IN THE GENERAL GOVERNMENT (1940–1945)

The subject of this study is the activity of the Belarusians in the General Government in 1940–1945. Belarusians were the fifth largest ethnic group in the GG. The German occupation authorities, applying the principle of “divide and

conquer”, were ready to give Belarusians some freedom in the sphere of culture, religion and economy. In 1940, the Belarusian Committee was established in Warsaw, with branches in Biała Podlaska and Kraków. The majority of committee members were Belarusians and Poles – prisoners of war and refugees from the Soviet occupation zone of Poland. As a priority of this organization, cultural, educational and religious activities among the Belarusians in the General Government were recognized. The activists of the committee managed to create a school in Warsaw and two parishes (Orthodox and Catholic). Belarusian activities faced some difficulties. Serious problems for the Belarusians Committee caused the activities of Ukrainian organizations in the GG. One of the episodes in the history of the Belarusian Committee is the cooperation of its activists with German military intelligence.

Keywords: World War II, occupation, General Government, Belarusians.